Mamo, a co by było, gdyby woda była sucha?

- Mamo, a co by było, gdyby woda była sucha?
- Ależ woda jest mokra i sucha być nie może?
- Jest mokra, bo jest w płynie, ale gdyby woda była w proszku, to wtedy byłaby sucha.
- Woda w proszku. Rzeczywiście tego jeszcze na tym świecie nikt nie wymyślił.
- Mieć wodę w proszku byłoby dużo wygodniej. Mokra woda to same kłopoty?
- Jakie kłopoty? Ja ich nie zauważam?
- Na przykład, gdy pada deszcz, jeśli nie chcemy by nas zmoczył, to musimy rozkładać parasol. Albo, gdy wychodzimy z basenu, tracimy dużo czasu na suszeniu włosów.
- Ale są też dobre przykłady. Czasami cieszymy się z tego, że woda jest mokra.
- A kiedy, bo ja tak nie uważam.
- A gdy latem chcesz się ochłodzić, to chętnie wskakujesz do mokrej wody. Albo, gdy masz pragnienie, chętnie łykasz mokrą wodę.
- Ale woda dużo miejsca zabiera, gdy ktoś na przykład wybiera się w podróż po pustyni. Dużo wody nie może zabrać, bo jest bardzo ciężka. A gdyby była w proszku, to mógłby jej zabrać dużo więcej. Gdyby miał pragnienie, mógłby wsypać trochę wody w proszku, rozpuścić ją i wypić.
- A w czym miałby rozpuścić wodę w proszku, skoro cała woda jaką by miał, byłaby tylko w proszku.
- No….. może z tym by pewien problem miał. Może po prostu, gdyby miał pragnienie to taką wodę by łyżeczka jadł.
- Już to widzę, jak po treningu zamiast z butelki napić się wody, zajadasz proszek, tak dla ochłody.
- No dobrze, dla ugaszenia pragnienia woda byłaby w płynie, ale z deszczem mogłoby być inaczej. Chyba byłoby znacznie lepiej, gdyby z nieba zamiast kropel sypał się suchy proszek.
- A taki wynalazek, to już chyba ktoś wymyślił, nazywa się śnieg.
- Nie, śnieg jest zimny, no i nie ma go latem. Chodzi mi o taki proszek, który zamiast mokrego deszczu padałby latem. Nie trzeba byłoby wtedy nosić parasoli. Nikt by nie zmókł, nawet w największą ulewę.
- Wówczas, zamiast parasoli, wszyscy nosiliby ze sobą przenośne odkurzacze. Ludzie proszkiem z suchej wody obsypani, wyglądaliby pewnie jak młynarze, cali zakurzeni. Nie wydaje mi się, że byliby z tego zadowoleni.
- Masz mamo rację, woda powinna być mokra.
- Tak to wymyśliła natura, a i tradycja nas to tego zobowiązuje.
- Jak tradycja, bo nie rozumiem?
- Bo gdyby woda była sucha, to nie byłoby mokrego śmigusa-dyngusa.

Inne bajki z serii „Mamo, a co by było, gdyby …” znajdziesz w archiwum Bajek Dnia oraz na profilu autora.

Maczek

wydrukowano dnia: 11.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026